

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 25 września 2014 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. stwierdził, iż ubezpieczona A. G. (obecnie J.) jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu od dnia 21 sierpnia 2013 r. oraz dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu od dnia 01 września 2013 r.

Odwołanie od powyższej decyzji złożyła ubezpieczona A. J., wnosząc o zmianę spornej decyzji i ustalenie, iż podlega ona ubezpieczeniom społecznym, w tym chorobowemu. W uzasadnieniu ubezpieczona wskazała, iż w ramach prowadzonej działalności gospodarczej faktycznie prowadziła szkolenia w zakresie marketingu, pozyskiwania klientów, umiejętności miękkich.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

A. J. (zd. G.), ur. (...), ukończyła liceum ogólnokształcące w O. o profilu ogólnym ; ukończyła w 2008 r. studia o kierunku administracja na Uniwersytecie G. zdobywając tytuł magistra administracji. Ubezpieczona podjęła studia o kierunku ekonomicznym na Uniwersytecie G., jednakże ich nie ukończyła.

bezsporne

Ubezpieczona była zarejestrowana w (...) w okresie: od 11 lutego 2010 r. do 31 października 2011 r. jako osoba prowadząca działalność gospodarczą z siedzibą w O. w przedmiocie świadczenia wspomagających usług finansowych, z wyłączeniem ubezpieczeń i funduszy emerytalnych oraz dodatkowo - świadczenia usług przez agentów i brokerów ubezpieczeniowych zajmujących się sprzedażą oraz prowadzeniem negocjacji dotyczących polis ubezpieczeniowych oraz zajmujących się pozostałą działalnością wspierającą ubezpieczenia i fundusze emerytalne . A. G. z tytułu powyższej działalności w podanym okresie nie opłacała składek na ubezpieczenia społeczne, ani nie składała żadnych dokumentów rozliczeniowych do organu rentowego. Ubezpieczona podjęła w/wym. działalność gospodarczą w celu nawiązania współpracy z firmą (...) S.A., następnie (...) S.A. z siedzibą w P.. Ostatecznie nie doszło do współpracy z w/w firmą. Ubezpieczona faktycznie nie świadczyła usług finansowych będących przedmiotem zarejestrowanej działalności. Przez - jak stwierdziła - nieuwagę nie zawiesiła prowadzenia tej działalności gospodarczej, dopiero po czasie dokonała wyrejestrowania działalności z dniem 01 listopada 2011r.

A. J. (zd. G.) w okresie od 21 września 2007 r. do 12 października 2007 r., 08 listopada 2007 r. do 15 listopada 2007 r., od 16 listopada 2007 r. do 22 listopada 2007 r., od 23 lutego 2010 r. do 01 marca 2010 r., od 03 marca 2010 r. do 09 marca 2010 r. , od 21 kwietnia 2010 r. do 28 kwietnia 2010 r. odbyła szereg szkoleń (zakończonych zdanymi egzaminami) w imieniu (...) S.A. , następnie (...) S.A. z siedzibą w P. w zakresie znajomości produktów ubezpieczeniowych następujących ubezpieczycieli : (...) S.A. w W., (...) OFE, M. Towarzystwo (...) S.A. w W., (...) S.A. w W., (...) S.A., (...) Życie (...) w W.. Ukończone szkolenia i zdobyte certyfikaty uprawniały ubezpieczoną do wykonywania czynności agencyjnych i akwizycyjnych w zakresie ubezpieczeń w imieniu (...) S.A. , następnie (...) S.A. z siedzibą w P. jako agenta - pośrednika w zawieraniu umów z ubezpieczycielami.

W okresie od maja 2011 r. do sierpnia 2012 r. przebywała w Holandii , gdzie pracowała w barze.

(dowód: dane z (...), wydruk z Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej– k. 193 akt ZUS , zaświadczenia o ukończeniu szkoleń i zdanych egzaminach – k. 156-167, 178- 179 akt sprawy , częściowo zeznania ubezpieczonej – protokół z dn. 15.06.2015 r.-k.222-223, płyta CD-k.224 akt sprawy,

A. J. (zd. G.) w okresie od stycznia do czerwca 2013 r. odbywała bezpłatne praktyki w firmie (...) Sp. z o.o. w O..

(dowód: częściowo list rekomendacyjny- k. 110 akt sprawy)

Ubezpieczona A. J. (zd. G.) w okresie: od dnia 21 sierpnia 2013 r. do nadal figuruje w Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą pod firmą (...) z siedzibą w O.. Przedmiotem prowadzonej działalności są pozostałe pozaszkolne formy edukacji , gdzie indziej niesklasyfikowane.

W chwili rejestrowania działalności gospodarczej ubezpieczona była w 5 miesiącu ciąży.

A. J. (zd. G.) jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą dokonała zgłoszenia od dnia 21 sierpnia 2013 r. do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych: emerytalnego, rentowego i wypadkowego , a od dnia 01.09.2013r. zgłosiła się dobrowolnie do ubezpieczenia chorobowego. W przekazanych do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych dokumentach rozliczeniowych A. J. (zd. G.) zadeklarowała składki na ubezpieczenia społeczne od podstawy wymiaru: 08/2013r. - 790,51 zł (bez składki na ubezpieczenie chorobowe), 09-11/2013r. - 9.031,28 zł, 12/2013r. - 1.766,96 zł, 01-07/2014r. - 0,00 zł.

A. J. w dniu (...) urodziła córkę.

Od 07 grudnia 2013 r. wystąpiła z roszczeniem o wypłatę zasiłku macierzyńskiego.

Ubezpieczona nie dokonała zwieszenia działalności gospodarczej pod firmą (...) z siedzibą w O..

(dowód: dane z KSI ZUS, wydruk z Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej– k. 195 akt ZUS , odpis aktu urodzenia w aktach ZUS, dokumentacja lekarska-57-59 akt sprawy)

Ubezpieczona A. J. (zd. G.) złożyła zeznanie podatkowe PIT-36L za 2013 r., w którym wykazała przychód w wysokości 32.000,00 zł, koszty uzyskania przychodu- 12.101,87 zł, dochód – 19.898,13 zł.

W zeznaniu podatkowym PIT-36 za 2014 r. ubezpieczona wykazała przychód tytułem zasiłku macierzyńskiego z ubezpieczenia społecznego w wysokości 61.930,36 zł .

W 2014 r. nie osiągnęła żadnych przychodów z tytułu działalności gospodarczej pod firmą (...).

(okoliczność niesporna, vide- k.50-53, k.61, k.115-116, k.118 akt sprawy: informacja o wysokości dochodu/straty, PIT 11A za rok 2014 r., zeznanie PIT-36L za rok 2013 r., podsumowanie księgi przychodów i rozchodów za rok 2014 r.)

A. J. (zd. G.) w ramach działalności A. C. zgłoszonej od 21 sierpnia 2013 r. miała prowadzić szkolenia w zakresie marketingu, pozyskiwania klientów, tzw. umiejętności miękkich, kształtowania wizerunku: wizerunku w biznesie, wizerunku w Internecie, mowy ciała itp. Prowadząc szkolenie ubezpieczona na wstępie miała analizować potrzeby klienta w zakresie przedmiotu szkolenia, następnie wyklądać temat i prowadzić zajęcia praktyczne w postaci odgrywania scenek, gdzie np.: wcielała się w rolę trudnego klienta. Wynagrodzenie ubezpieczonej ustalane było według stawki 200 -250 zł za 1 godzinę , każde szkolenie miało trwać od 5 do 10 godzin i obejmować jeden lub dwa dni. Szkolenia miały być przeprowadzane indywidualnie, w mieszkaniu wynajętym pod siedzibę działalności Ł. J. – męża ubezpieczonej - na ul. (...) w S. lub w siedzibie klienta.

Mąż A. J. (zd. G.) - Ł. J. - prowadzi własną działalność gospodarczą z zakresu doradztwa finansowego. Pracuje on jako doradca finansowy w firmie (...) S.A. z siedzibą w P. i terenowymi oddziałami w dużych miastach P.. Firma (...) S.A. jest agentem pośredniczącym w zawieraniu umów z bankami, ubezpieczycielami, leasingodawcami. Ł. J. w ramach współpracy z (...) S.A. zajmuje się analizą potrzeb finansowych klientów indywidualnych i biznesowych oraz sprzedażą produktów finansowych w postaci ubezpieczeń i kredytów, w tym pozyskuje nowych klientów i obsługuje dotychczasowych.

Ubezpieczona miała przeprowadzać szkolenia na rzecz swojego męża Ł. J., T. I., E. G., P. K., tj.: innych doradców finansowych w (...) S.A i jednocześnie kolegów męża. Ubezpieczona nawiązała kontakt z w/wym. potencjalnymi klientami za pośrednictwem Ł. J. . Ł. J. jest przełożonym T. I. i E. G. w strukturze organizacyjnej (...) S.A, natomiast P. K. jest dyrektorem oddziału (...). Wyżej wymienieni doradcy finansowi to przedsiębiorcy z wieloletnim doświadczeniem w zakresie pozyskiwania klientów i sprzedaży produktów finansowych , w swojej działalności sami szkolą pracowników, przechodzą też fachowe szkolenia organizowane przez firmę, z którą współpracują i inne firmy zewnętrzne.

Firma ubezpieczonej została zarejestrowana w jej poprzednim miejscu zamieszkania w O. (obecnie mieszka w G. z mężem i dziećmi), przy ul. (...), gdzie ubezpieczona faktycznie nie wykonywała żadnych czynności objętych przedmiotem działalności. Ubezpieczona nie zakupiła żadnego sprzętu czy oprogramowania komputerowego potrzebnego do prowadzenia działalności. A. J. w żaden sposób nie reklamowała oferowanych usług szkoleniowych, np.: za pomocą Internetu, ogłoszeń w prasie , szyldu w miejscu prowadzenia działalności, nie posiadała strony internetowej. Klientów pozyskiwać miała poprzez rekomendację. Wszystkie zlecenia w postaci przeprowadzonych szkoleń odbyła przed urodzeniem dziecka. Po porodzie do chwili obecnej firma nie funkcjonuje.

(dowód: protokół kontroli ZUS, częściowo dowód z przesłuchania w charakterze strony A. J. –protokół z dn. 15.06.2015 r.-k.222-223, płyta CD-k.224 akt sprawy, częściowo dowód z przesłuchania świadków: T. I., Ł. J., E. G.–protokół z dnia 25.02.2015 r., 13.05.2015 r.-k. 85-86, 197-199, płyta CD k. 87, 200)

W okresie prowadzenia działalności gospodarczej ubezpieczona wystawiła następujące rachunki :

- Rachunek nr (...) z dnia 25 września 2013 r. (z terminem płatności - 25 września 2013 r.), gdzie nazwa sprzedawanej usługi została określona jako „pozostałe pozaszkolne formy edukacji, gdzie indziej niesklasyfikowane, PKD 85.59.B” na rzecz (...) w G. na kwotę 5000,00 zł brutto;
- Rachunek nr (...) z dnia 28 września 2013 r. (z terminem płatności - 28 września 2013 r.) , za usługę określoną jako „pozostałe pozaszkolne formy edukacji, gdzie indziej niesklasyfikowane PKD 85.59.B” na rzecz J. (...) z/s w M. na kwotę 4000,00 zł brutto;
- Rachunek nr (...) z dnia 10 października 2013 r. (z terminem płatności 24 października 2013 r.) , za usługę określoną jako „pozostałe pozaszkolne formy edukacji, gdzie indziej niesklasyfikowane PKD 85.59.B” na rzecz J. (...) z/s w M. na kwotę 5000,00 zł brutto;
- Rachunek nr (...) z dnia 15 października 2013 r. (z terminem płatności 15 października 2013 r.), za usługę określoną jako „pozostałe pozaszkolne formy edukacji, gdzie indziej niesklasyfikowane PKD 85.59.B” na rzecz (...) w W. na kwotę 5000,00 zł brutto;
- Rachunek nr (...) z dnia 03 listopada 2013 r. (z terminem płatności 18 listopada 2013 r.), za usługę określoną jako „pozostałe pozaszkolne formy edukacji, gdzie indziej niesklasyfikowane PKD 85.59.B” na rzecz J. (...) w M. na kwotę 5500,00 zł brutto;
- Rachunek nr (...) z dnia 15 listopada 2013 r. (z terminem płatności 15 listopada 2013 r.), za usługę określoną jako „pozostałe pozaszkolne formy edukacji, gdzie indziej niesklasyfikowane PKD 85.59.B” na rzecz T. F. w G. na kwotę 2500,00 zł brutto;
- Rachunek nr (...) z dnia 20 listopada 2013 r. (z terminem płatności 20 listopada 2013 r.), za usługę określoną jako „pozostałe pozaszkolne formy edukacji, gdzie indziej niesklasyfikowane PKD 85.59.B” na rzecz G. Finanse w G. na kwotę 2500,00 zł brutto;

Należności wskazane w rachunkach miały być płatne gotówką. Rachunki nr (...) nie zostały podpisane ani przez wystawcę , ani przez odbiorcę.

(dowód: rachunki - k.111,113, 131,135, 147, 149,151 akt ZUS)

Obsługę rachunkowo-księgową firmy ubezpieczonej prowadzi M. B. działająca pod firmą (...) z siedzibą w G.. M. B. nie zna ubezpieczonej, nie kontaktowała się z nią osobiście.

(dowód: umowa o współpracy z dn. 01.09.2013 r. –k. 85 akt ZUS, częściowo zeznania świadka M. B.- protokół z dnia 13.05.2015 r.-k. 197-199, płyta CD k. 200, oświadczenie –k.212 akt sprawy)

Stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dokumenty wskazane w podstawie ustaleń faktycznych, zgromadzone w aktach sprawy , w tym aktach kontrolnych pozwanego organu rentowego. Nie były one kwestionowane przez strony, zatem również Sąd uznał je za wiarygodne.

Sąd nie dał wiary dokumentom w postaci umów zawartych z przedsiębiorcami na świadczenie usług szkoleniowych, pokwitowań odbioru gotówki , protokołów z realizacji szkoleń , rachunków oraz przedstawionej do akt sprawy prezentacji szkoleniowej, albowiem z całokształtu zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że zostały one sporządzone na potrzeby niniejszego postępowania sądowego w jedynie w celu obrony prezentowanego w sprawie stanowiska. Dokumenty te mają charakter formalny i nie potwierdzają per se w sposób nie budzący wątpliwości tezy strony skarżącej, że faktycznie wykonywała czynności w ramach działalności gospodarczej.

Zeznania ubezpieczonej oraz świadków T. I., Ł. J., E. G., M. B. Sąd uznał za wiarygodne jedynie w zakresie, w jakim posłużyły do ustalenia powyższego stanu faktycznego. Sąd nie dał natomiast wiary wskazanym wyżej osobom, w zakresie ich twierdzeń o faktycznym wykonywaniu przez ubezpieczoną czynności w ramach działalności gospodarczej, tj. prowadzenia szkoleń w zakresie marketingu, pozyskiwania klientów, kształtowania wizerunku, itp. mając na uwadze to, iż zeznania tych osób nie korespondowały z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym, były niespójne, sprzeczne z materiałem dowodowym zgromadzonym w aktach organu rentowego i niewiarygodne w świetle zasad doświadczenia życiowego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Odwołanie ubezpieczonej nie jest zasadne i z tego tytułu nie zasługuje na uwzględnienie.

Przedmiotem niniejszego postępowania jest dokonanie weryfikacji trafności zawartego w spornej decyzji rozstrzygnięcia w zakresie w jakim organ rentowy stwierdził, iż ubezpieczona jako osoba prowadzą pozarolniczą działalność gospodarczą nie podlega nie obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu od dnia 21 sierpnia 2013 r. oraz dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu od dnia 01 września 2013r. Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2015 r. poz. 121), obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowemu podlegają, z zastrzeżeniem art. 8 i 9, osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są osobami prowadzącymi pozarolniczą działalność oraz osobami z nimi współpracującymi, przy czym za osobę prowadzącą pozarolniczą działalność uważa się między innymi osobę prowadzącą pozarolniczą działalność gospodarczą na podstawie przepisów o działalności gospodarczej lub innych przepisów szczególnych (art. 8 ust. 6 pkt. 1 ustawy).

Stosownie do treści art. 13 pkt. 4 tej ustawy, osoby prowadzące pozarolniczą działalność podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu od dnia rozpoczęcia wykonywania działalności do dnia zaprzestania wykonywania tej działalności, z wyłączeniem okresu, na który wykonywanie działalności zostało zawieszona na podstawie przepisów o swobodzie działalności gospodarczej.

Art. 12 ust. 1 powołanej ustawy wskazuje, iż obowiązkowo ubezpieczeniu wypadkowemu podlegają, z zastrzeżeniem ust. 2 i 3, osoby podlegające ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym - a zatem osoby prowadzące pozarolniczą działalność.

Ubezpieczeniem chorobowym osoby prowadzące pozarolniczą działalność gospodarczą obejmowane są na ich wniosek (art. 11 ust. 2 ustawy). Objęcie dobrowolnie ubezpieczeniem chorobowym następuje od dnia wskazanego we wniosku o objęcie tymi ubezpieczeniami, nie wcześniej jednak niż od dnia, w którym wniosek został zgłoszony, a ustaje od dnia wskazanego we wniosku o wyłączenie z tych ubezpieczeń, nie wcześniej jednak niż od dnia, w którym wniosek został złożony albo od pierwszego dnia miesiąca kalendarzowego, za który nie opłacono w terminie składki należnej na to ubezpieczenie albo od dnia ustania tytułu podlegania temu ubezpieczeniu (art. 14 ust. 1 i ust. 2 pkt. 1-3 ustawy).

Przez podjęcie działalności gospodarczej w rozumieniu wskazanych przepisów niewątpliwie należy również rozumieć legalne rozpoczęcie jej wykonywania (prowadzenia), które w rzeczywistości może, ale nie musi zbiegać się z datą wskazaną w ewidencji (rejestrze). Ma to istotne znaczenie dla powstania obowiązku podlegania ubezpieczeniom społecznym, gdyż art. 13 pkt 4 ustawy systemowej nie odsyła do okresu, w którym działalność była zaewidencjonowana (zarejestrowana) ale posługuje się pojęciem rozpoczęcia i zaprzestania jej wykonywania. Z tego też względu w judykaturze Sądu Najwyższego przyjmuje się jednolicie, że obowiązek ubezpieczenia osoby prowadzącej pozarolniczą działalność gospodarczą wynika z faktycznego prowadzenia tej działalności. Natomiast kwestie związane z formalnym zarejestrowaniem, wyrejestrowaniem, czy zgłaszaniem przerw w tej działalności mają pewne znaczenie w sferze dowodowej, ale nie przesądzają same w sobie o podleganiu obowiązkowi ubezpieczenia społecznego (por. postanowienie SN z dnia 14.09.2007 r., III UK 35/2007, LEX nr 483284; wyroki SN: z dnia 19.03.2007 r., III UK 133/2006, OSNP 2008/7-8 poz. 114; z dnia 15.03.2007 r., I UK 300/2006, LEX nr 338807; z dnia 27.06.2006 r., I UK 340/2005, LEX nr 376431; z dnia 30.11.2005 r., I UK 95/2005). Wobec powyższego obowiązkowi ubezpieczeń społecznych podlega osoba faktycznie wykonująca działalność gospodarczą, a nie tylko figurująca w ewidencji działalności gospodarczej, w wyniku uzyskanego wpisu. W wyroku z dnia 21 czerwca 2001 r. II UKN 428/00 (OSNAPiUS 2003 nr 6, poz. 158) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że rozpoczęcie działalności gospodarczej polega na podjęciu w celu zarobkowania działań określonych we wpisie do ewidencji działalności gospodarczej.

W tym miejscu wskazać należy, iż mając na względzie specyfikę postępowania w sprawach ubezpieczeń społecznych oraz fakt, iż w przedmiotowej sprawie pomiędzy skarżącą a organem ubezpieczeń społecznych powstał spór dotyczący obowiązku ubezpieczeń społecznych – Sąd Okręgowy uznał, że przy rozstrzygnięciu niniejszej sprawy zasadnicze znaczenie winna znaleźć zasada wyrażona w art. 232 k.p.c. Zgodnie z treścią tego przepisu strona jest obowiązana wykazać dowodami zasadność zgłoszonych przez nią twierdzeń. Ten, kto powołując się na przysługujące mu prawo, żąda czegoś od innej osoby, obowiązany jest udowodnić fakty (okoliczności faktyczne) uzasadniające to żądanie, ten zaś, kto odmawia uczynienia zadość żądaniu, a więc neguje uprawnienie żądającego, obowiązany jest udowodnić fakty wskazujące na to, że uprawnienie żądającemu nie przysługuje. Zasadę tę wprost wyraża art. 6 k.c., który stanowi, iż ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Przenosząc powyższą regułę na grunt niniejszej sprawy przyjąć należy, że skarżąca nie zadośćuczyniła wskazanemu powyżej obowiązkowi, bowiem zaferowanymi w toku postępowania dowodami nie zdołała wykazać zasadności prezentowanego stanowiska w sprawie.

Ubezpieczona niewątpliwie podjęła działania mające wskazywać na formalne rozpoczęcie prowadzenia działalności – dokonała jej zgłoszenia do Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej, dokonała zgłoszenia do ubezpieczenia z tytułu działalności gospodarczej, wystawiła szereg rachunków, prowadziła podatkową księgę przychodów i rozchodów. Dokumenty te mają charakter formalny i nie potwierdzają per se w sposób nie budzący wątpliwości tezy strony skarżącej, że faktycznie wykonywała czynności w ramach działalności gospodarczej. Powyższe okoliczności nie podważają ustaleń pozwanego organu rentowego, iż było to z samego założenia działanie mające na celu stworzenia pozorów faktycznie wykonywanej działalności na krótki okres czasu, jaki ubezpieczoną dzielił od przewidywanego momentu porodu.

Ubezpieczona przedstawiła szereg dokumentów w postaci umów zawartych z przedsiębiorcami na świadczenie usług szkoleniowych, pokwitowań odbioru gotówki, protokołów z realizacji szkoleń jako dowód na prowadzenie przez nią faktycznie wspomnianej działalności gospodarczej. Nie uszło uwadze Sądu, że dokumenty te zostały przedłożone dopiero na etapie postępowania sądowego - w załączeniu do odwołania od decyzji ZUS, podczas gdy niewątpliwie

w interesie ubezpieczonej było ich ujawnienie już w trakcie postępowania wyjaśniającego prowadzonego przez organ rentowy. Ubezpieczona do akt organu rentowego załączyła umowę o współpracy z biurem rachunkowym, a nawet faktury za zakup materiałów budowlanych na poczet rzekomego remontu siedziby firmy, w ocenie Sądu z pewnością załączyłaby umowy z klientami – odbiorcami swoich usług, gdyby takie były sporządzone. Nadto, w postępowaniu przed organem rentowym, pełnomocnik reprezentująca ubezpieczoną M. B. na pytanie organu: "czy ubezpieczona podpisywała jakiegokolwiek umowy związane z prowadzeniem działalności?" odpowiedziała, że "nie podpisywała umów, rozliczała się na podstawie faktur". M. B. zeznająca przed Sądem w charakterze świadka i w pisemnym oświadczeniu wskazała, że udzieliła odpowiedzi na pytania organu rentowego po uprzedniej konsultacji telefonicznej z ubezpieczoną, przy czym treść udzielanych odpowiedzi zatwierdził mąż ubezpieczonej.

Powyższe okoliczności wskazują na to, że umowy i inne dokumenty załączone do akt sprawy zostały one sporządzone na potrzeby niniejszego postępowania sądowego w jedynie w celu obrony prezentowanego w sprawie stanowiska. Sąd zatem nie uznał ich za wiarygodną podstawę ustaleń faktycznych.

Sąd odmówił wiarygodności przedłożonym w toku postępowania kontrolnego rachunkom za szkolenia. Nazwa sprzedawanej usługi, jaka widnieje na rachunkach, a mianowicie „pozostałe pozaszkolne formy edukacji, gdzie indziej niesklasyfikowane” to określenie rodzaju działalności zgodnie z PKD (Polska Klasyfikacja Działalności), a nie nazwa szkolenia. Ponadto rachunki zawierają braki formalne, brak jest na nich pieczętek firmowych i podpisów wystawcy, odbiorcy rachunku.

Nade wszystko jednak, w ocenie Sądu Okręgowego, brak podstaw do uznania przedłożonych rachunków za wiarygodne jeśli się zważy, że klientami ubezpieczonej byli przedsiębiorcy prowadzący działalność od kilku lat, niezatrudniający pracowników. W ocenie Sądu, przedsiębiorca funkcjonujący na rynku od kilku lat, którego codzienna działalność opiera się na pozyskiwaniu klientów, marketingu, pośrednictwie w sprzedaży oferowanych produktów finansowych nie potrzebuje szkolenia w zakresie tzw. umiejętności miękkich, kształtowania wizerunku, pozyskiwania klientów, tym bardziej, jeżeli prowadzi je osoba, która działa na rynku szkoleń dopiero od dwóch, trzech miesięcy i nie legitymuje się żadnym potwierdzonym formalnie, teoretycznym czy praktycznym doświadczeniem, o czym poniżej. Przedmiot szkoleń wynikający z przedstawionej do akt sprawy przykładowej prezentacji a dotyczący sposobów podawania ręki potencjalnym klientom, porad w zakresie wymaganego stroju i jego koloru w kontaktach z klientem, zagadnień tzw. złodziei wizerunku wydaje się wiedzą na tyle podstawową, że jest mało prawdopodobnym, aby doświadczeni przedsiębiorcy wykonujący czynności akwizycyjne na co dzień byli realnie zainteresowani i potrzebowali tego typu szkolenia.

Jak wynika z rachunków, jednym z klientów A. J. była firma (...), dla której ubezpieczona wystawiła w sumie 3 rachunki. Ł. J. jest mężem ubezpieczonej i ojcem jej dwojga dzieci. W ocenie Sądu mało prawdopodobnym jest fakt, że ubezpieczona przeprowadza „oficjalnie” indywidualne szkolenia własnemu mężowi na podstawie zawartej z nim formalnej umowy, wystawia jemu formalny rachunek, a ten płaci jej za tę usługę, podpisuje pokwitowanie wręczenia gotówki i protokół z realizacji szkolenia. Bardziej prawdopodobnym i zgodnym z zasadami doświadczenia życiowego jest odpowiednia w miarę potrzeb konsultacja męża z żoną w warunkach domowych, tym bardziej w zakresie tak „lekkiej i mało merytorycznej” tematyki, poza „formalnościami” wskazanymi powyżej.

Wskazania wymaga, iż rzekomymi głównymi usługobiorcami ubezpieczonej byli tylko i wyłącznie koledzy jej męża, razem z nim współpracujący w ramach struktury organizacyjnej (...) S.A., w tym T. I. i E. G. to podwładni Ł. J. w organizacji w/wym. firmy.

Ubezpieczona nie była w stanie podać jakie miała dalsze plany w zakresie przedmiotu działalności po rzekomym przeprowadzeniu szkoleń z kolegami jej męża, w pewnym momencie bowiem temat uległby wyczerpaniu. A zważyć należy, że według art. 2 ustawy z dnia 2 lipca 2004r. o swobodzie działalności gospodarczej - działalnością gospodarczą jest zarobkowa działalność wytwórcza, budowlana, handlowa usługowa (...) wykonywana w sposób ciągły i zorganizowany. Wszystkie zlecenia jakich się rzekomo podjęła ubezpieczona zostały zakończone przed urodzeniem dziecka, a po jego urodzeniu - firma nie funkcjonowała.

Również nie sposób się dopatrzeć w działalności gospodarczej ubezpieczonej wspomnianego powyżej przymiotu zorganizowania i profesjonalnego charakteru. Siedzibą firmy ubezpieczonej zostało ustanowione jej poprzednie miejsce zamieszkania w O., bez wydzielonego pomieszczenia, gdzie ubezpieczona faktycznie nie wykonywała żadnych czynności objętych przedmiotem działalności. Ubezpieczona nie zakupiła żadnego sprzętu czy oprogramowania komputerowego potrzebnego do prowadzenia działalności. A. J. w żaden sposób nie reklamowała oferowanych usług szkoleniowych, np.: za pomocą Internetu, ogłoszeń w prasie, szyldu w miejscu prowadzenia działalności, nie posiadała strony internetowej.

Wskazania wymaga, iż ubezpieczona w momencie rozpoczęcia prowadzenia działalności gospodarczej nie posiadała odpowiedniego wykształcenia, czy też doświadczenia na polu usług szkoleniowych. Przynajmniej nie wykazała dowodowo, że takowe doświadczenie miała. Ubezpieczona wskazała, że zdobyła doświadczenie indywidualnie, we własnym zakresie - w drodze szkoleń e-learningowych, jednakże nie przedłożyła na tę okoliczność żadnych dowodów a przedłożone do akt sprawy dokumenty w postaci zaświadczeń o odbyciu szkoleń i zdobyciu uprawnień są dowodem na posiadanie kwalifikacji zawodowych w innej dziedzinie i nie stanowią w żaden sposób dowodu na wykonywanie działalności gospodarczej. Szkolenia, które odbyły się w 2007r. i 2010 r. ściśle wiązały się z zakresem działalności gospodarczej zarejestrowanej przez A. J. we wcześniejszym okresie od 11.02.2010r. do 30.10.2011r. Przedmiotem tej działalności była m.in. działalność agentów i brokerów ubezpieczeniowych zajmujących się sprzedażą oraz prowadzeniem negocjacji dotyczących polis ubezpieczeniowych oraz pozostała działalność wspierająca ubezpieczenia i fundusze emerytalne. Szkolenia, których ukończenie potwierdzają certyfikaty przedstawione w toku postępowania sądowego uprawniały zainteresowaną do wykonywania czynności agencyjnych bądź akwizycyjnych w zakresie ubezpieczeń. Należy zauważyć, iż A. J. w ramach działalności zgłoszonej od 21.08.2013r. miała prowadzić szkolenia w zakresie marketingu, pozyskiwania klientów, umiejętności miękkich, wizerunku, wizerunku w biznesie, mowy ciała itp., a zatem tematyka szkoleń, które miały być realizowane całkowicie odbiegała od tematyki szkoleń, w jakich uczestniczyła zainteresowana w 2007r i 2010r. Co oznacza, iż nie miała właściwego przygotowania do prowadzenia szkoleń w/w zakresie.

Podobnie należy odnieść się do listu rekomendacyjno-referencyjnego, jaki A. J. wystawiła spółka (...) Sp. z o.o., a jaki został przedłożony w toku postępowania sądowego. Z listu wynika, że zainteresowana od 01/2013r. do 06/2013r. odbywała bezpłatne praktyki w/w spółce. W ramach tych praktyk zajmować się miała m.in.: prowadzeniem szkoleń z zakresu produktowo-operacyjnego dla pracowników i klientów firmy, nadzorem nad realizacją projektów firmy, zarządzaniem projektowym. W ocenie Sądu wątpliwym jest, aby osoba w ramach bezpłatnych praktyk odpowiedzialna była za tak istotne zadania jak sprawowanie nadzoru nad realizacją projektów firmy, zarządzanie projektowe, czy prowadzenie szkoleń zarówno dla pracowników, jak i klientów firmy. Żaden odpowiedzialny przedsiębiorca nie zleca praktykantowi zarządzanie czymkolwiek i nadzorowanie czegokolwiek, a tym bardziej projektów realizowanych przez jego firmę. Tym bardziej, że osoba odbywająca bezpłatną praktykę nie ponosi z tego tytułu żadnej odpowiedzialności, nie mówiąc o tym, iż nie otrzymuje z tego tytułu wynagrodzenia. Czynności, jakie zostały wskazane w liście były zbyt istotne, aby mogły być wykonywane w ramach darmowych praktyk. W ocenie Sądu treść listu nie może być uznana za dowód potwierdzający posiadania kwalifikacji w zakresie prowadzenia szkoleń oraz wykonywania działalności gospodarczej przez A. J..

Przedłożone prezentacje nie są również wiarygodnym dowodem na to, że A. J. wykonywała działalność. Należy zauważyć, iż prezentacje zostały przedstawione w toku postępowania przed Sądem, nie okazano ich w toku kontroli przed wydaniem decyzji przez ZUS. Trzeba mieć na uwadze, iż w toku postępowania zarówno wyjaśniającego, jak i sądowego nie przedłożono żadnych dokumentów w postaci certyfikatów czy zaświadczeń o ukończeniu przez osobę lub osoby szkolenia i/lub egzaminu, z których wynikałyby treści owych szkoleń. Zdaniem Sądu prezentacje zostały przedłożone tylko i wyłącznie na potrzeby prowadzonego postępowania sądowego.

Nie może też ujść uwadze, iż ubezpieczona zadeklarowała podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne w maksymalnej wysokości (9.031,28 zł), nie wiedząc, czy przedsięwzięcie przyniesie dochód, który umożliwi jej m.in. opłacenie zobowiązań publicznoskarbowych, w tym i składek na ubezpieczenia społeczne, nie mówiąc o zysku, jaki

przedsiębiorca oczekuje osiągnąć. W świetle zasad logiki i doświadczenia życiowego, osoby fizyczne prowadzące działalność gospodarczą dążą z reguły do maksymalnego obniżenia kosztów prowadzenia tej działalności, co ma szczególne znaczenie na etapie jej podejmowania, kiedy nie jest jeszcze znana wysokość uzyskiwanych przychodów i dochodów. Ubezpieczona postąpiła wręcz przeciwnie, zdecydowała się opłacać składki w ich maksymalnej wysokości. Ubezpieczona zadeklarowała podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne na poziomie 9.031,28 zł, a więc pozostającą w oderwaniu od realnych możliwości finansowych, jakie mogłaby przynosić jej ta działalność.

Sąd nie neguje, iż ubezpieczona miała pełne prawo do zadeklarowania podstawy wymiaru składek w wysokości zgłoszonej, jednakże pod warunkiem, że prowadzi formalnie zgłoszoną działalność faktycznie i ma ją zamiar prowadzić w sposób zorganizowany, ciągły i ekonomicznie zaplanowany. Nie sposób oprzeć się wrażeniu, że wnioskodawczyni nie miała zamiaru opłacać należnych składek, bowiem wiedziała, że za kilka miesięcy będzie przebywać na urlopie macierzyńskim w związku z urodzeniem dziecka a skoro będzie przebywać na urlopie macierzyńskim, to będzie otrzymywała świadczenia z ubezpieczeń społecznych w wysokości obliczonej od podstawy wymiaru składek w wysokości 9.031,28 zł.

W ocenie Sądu sposób organizacji i realizacji nowego przedsięwzięcia wskazują, że działalność w ogóle nie była prowadzona. Samo spełnienie warunków formalnych, takich jak: zgłoszenie do ubezpieczenia, wystawianie rachunków nie świadczy o faktycznym prowadzeniu działalności gospodarczej. Konieczne jest ustalenie, że strony miały zamiar wykonywać obowiązki stron stosunku pracy i to rzeczywiście czyniły. Takich ustaleń na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd poczynić nie może.

Nie można zapominać także, iż wnioskodawczyni uciekła się do przedłożenia sądowi umów dotyczących przeprowadzonych szkoleń, których istnieniu w postępowaniu przed ZUS zaprzeczyła. Fakt ten budzi istotne wątpliwości co do wiarygodności wyjaśnień ubezpieczonej. Powoduje także wątpliwości co do wiarygodności zeznań świadków potwierdzających ich zawarcie.

Ustalenia wskazane wyżej prowadzą do konstatacji, że A. J. zgłaszając działalność gospodarczą w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych i deklarując z tego tytułu maksymalną podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia działała jedynie z zamiarem uzyskania wysokich świadczeń. Zainteresowana skupiła się tylko i wyłącznie na stronie formalnej działalności, bez zamiaru jej faktycznego prowadzenia. Należy zauważyć, iż zgłaszając działalność była w ciąży, a co istotne, nie miała w tym czasie żadnego tytułu do ubezpieczeń społecznych. Jest oczywiste, iż przepisy prawa nie zabraniają kobietom w ciąży rozpoczęcia prowadzenia działalności gospodarczej, nie zabraniają prowadzenia tej działalności nawet wówczas, gdy jedynym powodem jej podjęcia i zgłoszenia się do ubezpieczeń z tego tytułu jest uzyskanie świadczeń z ubezpieczeń społecznych, jednakże uprawnienie do świadczeń z tego tytułu przysługuje tylko wtedy, gdy towarzyszy temu rzeczywiste rozpoczęcie i wykonywanie tej działalności w sposób ciągły i zorganizowany. W sytuacji wnioskodawczyni znamienne jest to, że składki na ubezpieczenia od najwyższej podstawy wymiaru uiszczała tylko za trzy miesiące. Przyznała, że pierwszą składkę pokryła z oszczędności. Deklarowana podstawa wymiaru składek nie ma żadnego uzasadnienia ekonomicznego, biorąc pod uwagę rozmiar działalności i brak określonych dalszych planów jej rozwoju. Przy czym, jak już wyżej wykazano, ubezpieczona nie realizowała faktycznie elementów charakterystycznych dla prowadzenia działalności gospodarczej w rozumieniu art. 2 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej.

Powyższe jest wyrazem tego, że zadeklarowana podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne została obliczona na uzyskanie wysokich świadczeń z ubezpieczenia społecznego, zważywszy, że przed zarejestrowaniem działalności gospodarczej ubezpieczona nie podlegała wcześniej ubezpieczeniom z innych tytułów.

Sąd Okręgowy miał na uwadze, iż bogate orzecznictwo SN wskazuje, iż w przypadku rzeczywistego prowadzenia działalności gospodarczej, pozwany nie ma prawa weryfikować podstawy wymiaru składek na FUS. Powyższe nie dotyczy jednak kwestii pozorności otwarcia działalności dla zapewnienia sobie świadczeń z ubezpieczeń społecznych.

Zdaniem Sądu Okręgowego przyjęta metodyka przeprowadzonego postępowania dowodowego, będącego wynikiem zarówno uwzględnienia wniosków strony, jak i dowodów zgromadzonych w trakcie postępowania kontrolnego,

dawała podstawę do dokonania ustalenia, że wnioskodawczyni w rzeczywistości w spornym okresie nie prowadziła działalności gospodarczej w rozumieniu wskazanych wyżej przepisów. W wyroku z dnia 09.01.2008 r. w sprawie o sygn.. akt III UK 74/07 Sąd Najwyższy wskazał na otwarty katalog zasad współżycia społecznego na tle ubezpieczeń społecznych, w tym zasadę solidaryzmu ubezpieczeń społecznych oraz zasadę ekwiwalentności świadczeń ubezpieczeniowych. Naruszeniem tych zasad jest bez wątpienia sytuacja, w której płatnik ustala podstawę wymiaru na najwyższym możliwym poziomie, po czym opłaca składki za trzy miesiące, a następnie domaga się od organu rentowego wypłaty długoterminowych wysokich świadczeń. Z taką sytuacją mamy do czynienia w niniejszej sprawie.

Podsumowując powyższe ustalenia i rozważania, raz jeszcze podkreślić należy, że w niniejszej sprawie nie miało miejsca faktyczne wykonywanie działalności gospodarczej, stąd też należało uznać zaskarżoną decyzję ZUS za słuszną.

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd Okręgowy, na mocy art. 477(14) § 1 k.p.c. oraz cytowanych wyżej przepisów, oddalił odwołanie wnioskodawczyni, o czym orzekł jak w sentencji wyroku.

SSO Magdalena Graul